

Nr. akt

Kps. 77/49

Protokół przesłuchania świadka

83
84

Dnia *19 maja* 194*9* r. w *Opochnie*

Sędzia Sędzcy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą

Sąd Grodzki w *Opochnie*, Oddział *Karny*

w osobie Sędziego *S. Krawieckiego*

z udziałem Protokółanta

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka - bez przysięgi. -

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. - oraz o znaczeniu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na zarządzie art. k.p.k. po czym -¹⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko *Stanisław Bernacki*

Wiek *50 lat*

Imiona rodziców *Lukas i Zuzanna z Lenartow*

Miejsce zamieszkania *Suszczice gm. Machery*

Zajęcie *rolnik, ma 5 ha ziemi, nie umie czytać*

Wyznanie *ni-katolickie* *nie ma stanowisk społecznych*

Karalność *nie karany*

Stosunek do stron *obcy*

W styczniu 1944 r. dnia dobre nie pamiętam, rdeje mi się, że 18 stycznia, do wsi Suszycie przyjechali około 70 candarmanów niemieckich samochodami i przywieźli ze sobą pięciu ludzi ubranych po cywilnemu, z których poznatem czterech, mianowicie trzech braci Burakowskich ze wsi i gminy Topolice i Jednejczyka z tej wsi, imion ich nie znam. Piątego nie znam, ale ci czterej znajomi powiedzieli wtedy, że ten piąty nazywa się Gachonowski i jest ze wsi Szuchowo. Wtedy

opowiedzieli mi candarmani wsi Suszycie na podwórku sędziego Gutowskiego, że Stanisława Bernackiego badali dowody osobiste, a na

1) Jeżeli świadek odmówił przysięgi, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).
W tym miejscu świadek ma odpowiedzieć, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 104 k.p.k.).
M. N. 0 1 p. 1 - I. 1946.
Protokół sądowy przesłuchania świadka

wieczór wypuścili nas do domów oprócz czterech
ludzi z Siucie, mianowicie Adama Lenarta, Ste-
fana Lenarta, Stanisława Chmielewskiego i Piętko,
imięnia jego nie pamiętam, których zabrali do
Skorkowic i tam ich zabili następnego dnia.
Przywiezionych do Siucie wspomnianych już
Brawakowskich, Jedrejczyka i Jachimowskiego
wywiali rękami pojedynczo z samochodem do
mieszkania sottyza, co sam widziałem pro-
dowi obory, w której umieszczono mnie i innych.
Po chwili sturiej widziałem, jak wynosili
rękami z mieszkania sottyza rękę i
z ręką pojedynczo tych ludzi bardzo po-
terwowanych, niesli z oborę i po chwili
sturatem strzał, a następnie wywiali do mies-
kania innego i tak się powtarzało z każdym
z nich. Po ratowaniu ostatniego z nich rękami
wywiali i mnie do mieszkania sottyza,
zarządali wydania bandytów i powiedzieli, że w razie
niewydania ich będzie ze mnie brew ptyńcie tak,
jak z tamtych ptyńcie na podłódre. Narem że mnie
wywiali też Józefa Urbanczyka sottyza gromady Siucie
i Józefa Lenarta sottyza gromady Zawady i tak
rękami powiedzieli do nich. Wzrysy trzej odpowie-
dzieliśmy, że mogą nas rabić, a bandytów u nas
nie ma. Na to rękami powiedzieli, że zastaną
co piątego i zabrali ze sobą do Skorkowic czterech
wskazanych już ludzi, a nas trzech puścili, resztę
ludzi też. Przy tym badaniu nas widziałem w mies-
kaniu sottyza rękami rękami i bardzo dwi-
terwii na podłódre. Później zabitych wtedy ludzi

85

Nr. akt _____

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 194... r. w
Sędzia Sledczy rejonu Sądu Okręgowego w z siedzibą
w Sąd Grodzki w Oddział
w osobie Sędziego
z udziałem Protokółanta

w obecności stron
przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez przysięgi.¹⁾ —
Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści
art. 107 k.p.k. — oraz o znaczeniu przysięgi, Sędzia odebrał od niego przysięgę na za-
sadzie art. k.p.k. po czym —²⁾ świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko
Wiek
Imiona rodziców
Miejscę zamieszkania
Zajęcie
Wyznanie
Karalność
Stosunek do stron

*w Siucicach pochowaliśmy cesar w ogrodzie
sottysa, a później radriny rabitych rabratyich
rwtohi do swojej wsi. Prastuje, że randarni
nie rabili wtedy w Siucicach przywiezionego
tu ze sobą Jachimowshiego, lecz rabrali go dalej;
a w Siucicach jako piątego rabili jakiegoś Żyda,
który ukrywał się w tej wsi i został odpany przez
randarnów, jednak tego Żyda nie mierzyl tak
jak innych, lecz wyprowadzili go z mieszkania
sottysa niepokrowawionego i po chwili stratem
street, więc przypuszczam, że go wtedy rabili, a
po odjeździe randarnów pochowaliśmy pięciu
rabitych. Młynarz z Siucic Tadeusz Maciej-
jewski mówił, że ten randarn, który najbardziej*

1) Zgodna wyrozy druku należy przekroczyć
2) W tym miejscu winno nastąpić odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odwołania się (art. 104 k.p.k.)
D.S. Nr. 8 k.p.k. 1940.
Protokół sądu w przesłuchaniu świadka.
Druk. Min. Sprawiedliwości, Warszawa

1095

Wziął się wtedy nad Polakami, narywa się
Koncel i był przed wojną nauczycielem w Tomaszowie
Mazowie. Przypominam sobie teraz, że
wspomniany Bieniek miał imię Franciszek.
Odczytano mi przed podpisaniem.

[Faint handwritten signature]

Sędzia *[Signature]*

Postanowienie

Wobec ratowania wniosku z dnia 2.3.1949 r.
Nr. akt. X Ds. 1004/47 Sąd postanawia przedać powyższy
protokół z ratowaniem Prokuraturze Sądu
Okręgowego w Radomiu.

Sędzia *[Signature]*

PROKURATOR
SĄDU OKR. W RADOMIU
23 MAJA 1949

[Faint, mostly illegible handwritten text, likely bleed-through from the reverse side of the page]